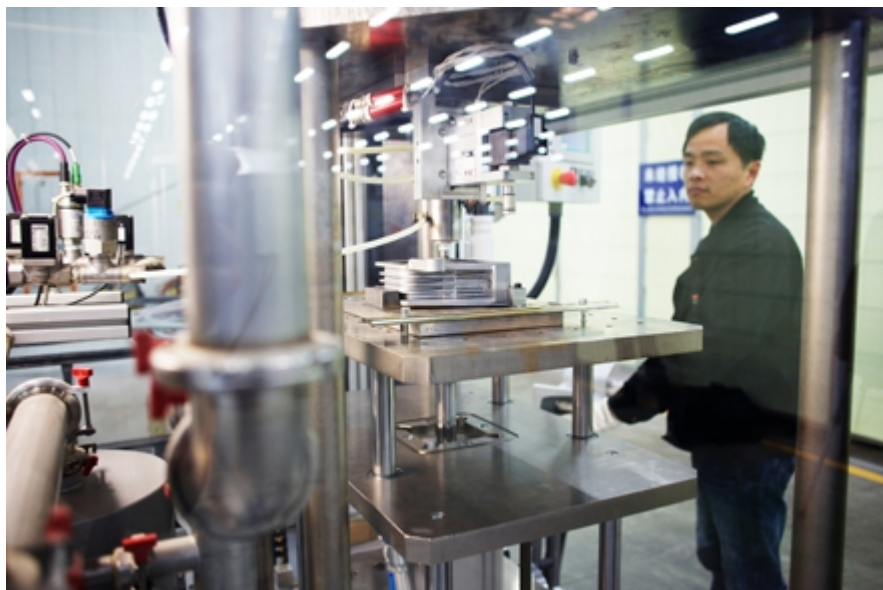


Continental: 60 lat pracy nad oponą zimową

data aktualizacji: 2014.10.24



Od ponad sześćdziesięciu lat Continental produkuje opony zimowe. Od tego czasu eksperci i inżynierowie koncernu nieustannie pracują nad rozwiązaniami zwiększającymi bezpieczeństwo na drodze w każdych warunkach atmosferycznych. Tylko w 2012 roku firma przeznaczyła na badania i rozwój ponad 1,8 miliarda euro.

Pierwsza bieżnikowana opona marki Continental trafiła na rynek w 1904 roku. Był to kamień milowy w historii produkcji ogumienia. W 1952 roku, jako pierwszy producent opon na świecie, firma wprowadziła do oferty oponę o zimowych właściwościach do samochodów osobowych. Była to opona M+S 14 - od skrótu „Matsch + Schnee”, czyli „błoto i śnieg”, który jest do dzisiaj stosowany do oznaczania opon zimowych. Continental stale rozwija każdy element opony, doskonaląc skład mieszanki i budowę bieżnika. Wszystko po to, aby maksymalnie skrócić drogę hamowania.



Zimowa rewolucja

Samochody wyposażone w zimowe opony Continental jako pierwsze na świecie pokonały alpejską przełęcz Świętego Gotarda, a ich opony zachowały pełnię swoich właściwości do końca wzniesienia - 2112 m n.p.m. To wydarzenie z 1953 roku zapisało się historii motoryzacji jako pierwszy test opon zimowych przeprowadzony w ekstremalnych warunkach pogodowych. Do dziś produkty firmy Continental regularnie zwyciężają w testach i zestawieniach branżowych i są uznawane za jedno z najlepszych istniejących na rynku.

Kolejny przełom technologiczny w produkcji opon miał miejsce w latach 1976/77, gdy Continental wyprodukował oponę z termogumy - opracowanej przez koncern innowacyjnej mieszanki, która nie twardniała nawet w niskich temperaturach. Kilka lat później firma wprowadziła na rynek TS 750 - pierwszą zimową oponę Continental z indeksem prędkości H (do 210 km/h).

U progu nowego tysiąclecia Continental, jako pierwszy producent opon na świecie, do mieszanki

gumowej opon zimowych dodał krzemionkę. Dzięki temu opona stała się bardziej elastyczna przy niskich temperaturach oraz gwarantowała lepszą przyczepność na mokrej nawierzchni. W kolejnych nowych modelach opon, oferowanych średnio co 3 lata, Continental prezentował nowatorskie rozwiązania i pionierskie technologie, które poprawiały właściwości jezdne opon oraz skracały drogę hamowania. Doskonałymi przykładami innowacji wprowadzanych przez koncern do seryjnej produkcji opon są zastosowanie bieżnika z lamelami w kształcie plastra miodu czy wzbogacenie mieszanki wysoką zawartością krzemionki.



Ekspert do spraw bezpieczeństwa

Współczesne opony Continental łączą w sobie najnowocześniejsze osiągnięcia techniki w budowie opony czy wykorzystywanej mieszanki. Wszystko to odbywa się we współpracy z czołowymi producentami samochodów, m.in. Audi, BMW, Mercedes-Benz oraz Porsche, i służy poprawie bezpieczeństwa jazdy.

Dzięki najnowocześniejszym rozwiązaniom, opony Continental zapewniają doskonałe właściwości w zakresie odprowadzania wody – ochrony przed aquaplaningiem, precyzji prowadzenia, niskiego poziomu hałasu czy stabilności nawet przy dużych prędkościach. Przede wszystkim są projektowane tak, aby skrócić drogę hamowania na wszystkich rodzajach nawierzchni.

W głównym Centrum Badań i Rozwoju (R&D) Continental w Hanowerze pracuje obecnie około 900 specjalistów i inżynierów. Łącznie firma posiada na całym świecie pięć centrów badań i rozwoju oraz tyle samo ośrodków testowych, w których każdego roku testowanych jest około 140 tysięcy opon. Co ważne, niemal co drugi pracownik zajmujący się testowaniem opon pracuje w dziale badań i rozwoju. W testach wytrzymałości opony Continental pokonują około 160 milionów kilometrów rocznie, co jest równe 3992,5 okrążeń ziemi. Tylko w 2012 roku firma przeznaczyła na badania i rozwój ponad 1,8 miliarda euro, co oznacza 7,9 procent wzrostu w stosunku do roku poprzedniego. Koncern zajmuje 60. miejsce na świecie pod względem nakładów na badania i rozwój.

Źródło: